

*Sygn. akt VI A Ca 884/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 5 lutego 2014 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Krzysztof Tucharz*

*Sędzia SA – Agata Zając (spr.)*

*Sędzia SA – Aldona Wapińska*

*Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Kędzierska*

*po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2014r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa P. G.*

*przeciwko K. K. (1)*

*o ochronę dóbr osobistych*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 11 marca 2013 r., sygn. akt III C 703/11*

**I. oddała apelację;**

**II. zasądza od P. G. na rzecz K. K. (1) kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt VI A Ca 884/13

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 11 lipca 2007 r. P. G. domagał się zobowiązania pozwanego K. K. (1) do zamieszczenia w terminie 2 tygodni od uprawomocnienia się wyroku na łamach Gazety (...) pisemnego oświadczenia umieszczonego w ramce o rozmiarze 15 cm x 7 cm o następującej treści: „W ramach zadośćuczynienia, pragnę gorąco przeprosić Pana P. G. za zawarte w piśmie z dnia 23.04.2008 roku oraz pismach skierowanych do: Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa Wydział(...) z dnia 01 czerwca 2009 roku oraz Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa (...) Wydział(...) z dnia 16 marca 2011 roku wszystkie obraźliwe sformułowania i nieprawdziwe zarzuty pod adresem P. G.. Jednocześnie informuję, że w związku z naruszeniem dóbr osobistych Pana P. G. wpłaciłem kwotę 10.000 zł na rzecz (...) oraz zasądzenia od pozwanego kwoty 10.000 zł na rzecz (...). Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, iż jest Prezesem Zarządu Spółki z o.o. (...) z siedzibą w W., która to spółka jest właścicielem lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...). między spółką a pozwanym będącym właścicielem lokalu mieszkalnego nr (...) toczy się szereg postępowań cywilnych, karnych i administracyjnych, których przedmiotem jest m.in. ustalenie sposobu korzystania z rzeczy wspólnej, tj. z części wspólnych posesji przy ul. (...) w

W.. Powód wskazał, iż w załączonych do pozwu pismach, które zostały skierowane do sądów w sprawach zawisłych między stronami, pozwany użył sformułowań naruszających dobra osobiste powoda.

W odpowiedzi na pozew pozwany K. K. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Pozwany przyznał, iż pomiędzy stronami istnieje głęboki, trwający od wielu lat konflikt, którego podłożem są stosunki sąsiedzkie na nieruchomości przy ul. (...) w W., jednak treść pism, w których powód upatruje naruszenia jego dóbr osobistych jest uzasadniona, a forma ujętych w nich zarzutów adekwatna do natężenia konfliktu między stronami.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 11 marca 2013 r. oddalił powództwo i zasądził od P. G. na rzecz K. K. (1) kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód P. G. jest Prezesem Zarządu Spółki z o.o. (...) z siedzibą w W.. Spółka ta jest współwłaścicielem nieruchomości przy ul. (...) i właścicielem lokalu, w których mieści się siedziba firmy (...) – pod adresem ul. (...), zaś właścicielem lokalu nr (...) przy ul. (...) jest pozwany.

Pomiędzy stronami od kilku lat toczą się lub toczyły postępowania sądowe tak cywilne, jak i karne, m.in.: sygn. akt I C 687/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia, sygn. akt I C 113/10 Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa, sygn. akt III W 209/11 Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa, sygn. akt I Ns 1039/10 Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa, sygn. akt III K 957/07 Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa i postępowania administracyjne m.in. przed Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego dla m.(...)W., (...) Wojewódzkim Inspektorem Nadzoru Budowlanego, w tym przed Naczelnym Sądem Administracyjnym. Sprawy te dotyczą sposobu korzystania i zarządzania przez strony przedmiotem współwłasności w postaci nieruchomości położonej przy ul. (...) w W. bądź też konfliktów osobistych stron, które zrodziły się na tym tle.

W piśmie z dnia 23.04.2008 r. skierowanym do Zarządu Spółki (...) pozwany napisał: „Jest to Panie prezesie G. postępowanie niktzemne i haniebne...” „Panie G. !!! jakim prawem zniszczył Pan te drzwi...”, „nie chcąc płacić za złodziei-spółkę (...)”.

W sprawie karnej, której przedmiotem był zarzut znieważenia powoda przez pozwanego – sygn. akt III K 957/07 Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa - pozwany złożył w dniu 1 czerwca 2009 r. oświadczenie o dopuszczeniu się przez powoda zniszczenia drzewa stanowiącego własność pozwanego.

Postępowanie w tej sprawie toczące się przeciwko K. K. (1) oskarżonemu prywatnym aktem oskarżenia przez P. G. zostało na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 pkp prawomocnie umorzone postanowieniem z dnia 29 grudnia 2011 r. wobec stwierdzenia, że społeczna szkodliwość czynu jest znikoma.

W sprawie sygn. akt I Ns 1039/10 Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa pozwany przedłożył pismo z dnia 16.03.2011 r., w którym napisał, że P. G. jest „człowiekiem bezwzględny, niktzemny i bezczelny”.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Jako podstawę prawną roszczeń powoda Sąd Okręgowy przyjął art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Sąd I instancji za kluczowe w niniejszej sprawie uznał rozstrzygnięcie kwestii, czy zarzuty i sformułowania zawarte w pismach procesowych pozwanego załączonych do pozwu, a skierowanych do powoda i do Sadu w sprawach zawisłych pomiędzy stronami sygn. akt III C 687/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia, sygn. akt III K 957/07 i I Ns 1039/10 Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa – mogą w sposób obiektywny naruszać dobra osobiste powoda w postaci dobrego imienia. W ocenie Sądu I instancji w tych działaniach nie można dopatrzeć się przymiotu bezprawności wskazanego w dyspozycji art. 24 k.c. Pozwany wobec wieloletniego konfliktu sąsiedzkiego podejmował działania, które jako osobie pozwanej czy oskarżonej w procesie karnym mogły wydawać się konieczne. Mowa tu o zarzutach stawianych powodowi w piśmie procesowym dotyczącym zniszczenia drzwi i drzewa. O bezprawności takiego

działania pozwanego, który w procesie realizuje przysługujące mu prawo do obrony i składa oświadczenia mogące naruszać dobre imię drugiej strony, można mówić gdyby pozwany przedstawiał fakty i oceny ze świadomością niezgodności ich z prawdą. Tymczasem okoliczności, iż te działania były celowe i z założenia dokonane z chęcią tylko zaskodzenia powodowi i to przy przyjęciu, iż pozwany działał ze świadomością, iż powód nie był sprawcą uszkodzeń drzwi i drzewa, nie zostały wykazane w myśl art. 6 k.c., a to na powódzie zdaniem Sądu Okręgowego spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie. Sąd I instancji wskazał, iż użycie słów przez pozwanego w piśmie procesowym z dnia 1.06.2009 r. „czyn haniebny”, w piśmie z dnia 23.04.2008 r. „jest to Panie Prezesie G. postępowanie nikczemne i haniebne” i w piśmie z dnia 16.03.2011 r. iż jest „bezwzględny, nikczemny i bezczelny” wobec powoda nie przesądza o działaniu bezprawnym. Sąd Okręgowy podniósł, iż w przypadku sporów sądowych zawsze towarzyszy duże napięcie emocjonalne. Wyrażenie swoich podejrzeń w piśmie do organu ustawowo zajmującego się ściganiem przestępstw winno nastąpić we właściwej formie, nie powinno też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem celów rzeczową potrzebę, może jednak nosić cechy emocjonalnego zaangażowania, a samo doniesienie cechować ekspresyjne słownictwo. Sąd I instancji wskazał również, iż nawet gdyby przyjąć, iż doszło do naruszenia jakiegoś dobra osobistego powoda, to i tak nie byłoby zasadne nakazanie przeproszenia przez pozwanego powoda w treści i formie podanej przez powoda – w Gazecie (...). Nie jest bowiem adekwatne do sposobu naruszenia dóbr osobistych domaganie się przeproszenia przez zamieszczenie ogłoszenia w prasie, jeżeli do naruszenia dóbr osobistych nie doszło publicznie.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją powód P. G., zarzucając:

- niezgodność istotnych ustaleń sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez ustalenie, że powód nie udowodnił podstawy faktycznej swojego roszczenia o ochronę swoich dóbr osobistych;
- bezpodstawnym ustaleniu, że działania pozwanego K. K. (2) w ocenie Sądu Okręgowego w Warszawie nie były działaniami bezprawnymi w rozumieniu art. 24 k.c.;
- uznanie, że powód zażądał formy zadośćuczynienia nieadekwatnej do formy i skali naruszenia przez pozwanego dobra osobistego powoda.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości wraz z zasądzeniem zwrotu kosztów procesu, względnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy z zastrzeżeniem, że ustalenia te są niepełne, albowiem Sąd Okręgowy nie w pełni odniósł się do treści pism, z którymi powód wiązał naruszenie swoich dóbr osobistych. Wskazane przez Sąd I instancji pisma sporządzone przez pozwanego zawierały bowiem jeszcze inne wypowiedzi, które zdaniem powoda również naruszały jego część i dobre imię. Sąd Apelacyjny ustalił, iż K. K. (1) zawarł następujące stwierdzenia: w piśmie z dnia 23.04.2008 r. - „W wyniku obstrukcyjnych i lekceważących działań ze strony spółki co do remontu dachu (...)”, „Panie G.! Czas wreszcie dorosnąć do spraw związanych ze współwłasnością wspólnego domu.”, w piśmie z dnia 1.06.2009 r. - „Niniejszym informuję, że p. P. G. dokonał w pierwszym tygodniu po tegorocznych Świątach Wielkanocnych zemsty na moim świerku pielęgnowanym przeze mnie od 1985 r. dokonując barbarzyńskiego czynu poprzez okaleczenie i zniszczenie tego ozdobnego drzewa, wycinanie piłą od ziemi aż na wysokość 2,2 m jego wszystkich bocznych konarów.”, „Sądzę, że ten haniebny czyn był kolejną prowokacją wymierzoną przeciwko mnie.” oraz w piśmie z dnia 16.03.2011 r. - „(...) to prokurent spółki p. M. C. obwieścił mi, że „skoro nie sprzedałem to spółka zniszczy mnie i wykończy.”, „Spółka i jej prezes (...) popełniając 3 samowole budowlane odnoszące się do nieruchomości przy ul. (...) i cztery samowole dotyczące bliźniaczej nieruchomości przy ul. (...)”, „Podobnie kradli wodę i za nią nie płacili – do dziś za kradzież wody winni mi są pieniądze.”, „(...) spółka (...)

samowolnie dokonała przeróbki wspólnej instalacji gazowej, przebiegającej od skrzynki przyłącza gazu znajdującej się przy ścianie zewnętrznej budynku i dalej poprzez piwnicę spółki instalacja ta (...).”

Sąd Apelacyjny nie podzielił również w całości rozważań prawnych Sądu Okręgowego.

Podstawę prawną roszczeń powoda stanowiły niewątpliwie przepisy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. W świetle art. 24 k.c. przesłankami ochrony dóbr osobistych jest z jednej strony zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego, z drugiej zaś strony bezprawność tego zagrożenia lub naruszenia. Przepis art. 24 § 1 k.c. rozkłada ciężar dowodu w ten sposób, że na powoda nakłada obowiązek udowodnienia, że pozwany naruszył jego dobra osobiste. Przedmiotowy przepis ustanawia również domniemanie prawne bezprawności tego naruszenia. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, to nie na powodzie, a na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia, że jego działanie, naruszające dobra osobiste powoda nie było bezprawne.

Przy rozstrzyganiu zasadności roszczeń powoda wywodzonych z art. 24 k.c., przede wszystkim należy zatem dokonać oceny czy doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego, uwzględniając nie tylko sferę indywidualnych przeżyć poszkodowanego, ale biorąc pod uwagę przeciętną reakcję człowieka. Opierając się na obiektywnych kryteriach sąd powinien ustalić, czy skutek działania sprawy została naruszona sfera uczuciowa danej osoby związana z jej określonym dobrem osobistym.

W piśmie z dnia 23.04.2008 r., które dotyczyło kwestii związanych z rozliczeniem kosztów poniesionych przez pozwanego tytułem wykonanych w częściach wspólnych nieruchomości przy ul. (...) w W. prac, a które to koszty w ocenie pozwanego nie zostały we właściwej części uiszczone przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. jako współwłaściciela nieruchomości, znalazło się takie stwierdzenie jak: „Jest to – panie prezesie G. – postępowanie nikczemne i haniebne.” Podkreślić należy, iż przedmiotowe stwierdzenie zostało odniesione do nieuiszczenia przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. połowy kosztów, związanych z robotami konserwatorskimi budynku przy ul. (...) w W.. W piśmie tym zostały również zawarte stwierdzenia: „Panie G. !!! Jaki prawem zniszczył pan drzwi (...)”, „W wyniku obstrukcyjnych i lekceważących działań ze strony spółki co do remontu dachu (...)”, „Nie chcąc dalej płacić za złodziei – spółkę (...) (...)”, „Panie G.! Czas wreszcie dorosnąć do spraw związanych ze współwłasnością wspólnego domu.” Zauważyć należy, iż w niniejszej sprawie to powód wystąpił o ochronę swoich dóbr osobistych, wskazując, iż działanie pozwanego narusza jego cześć, dobre imię. Tymczasem nie wszystkie użyte w piśmie z dnia 23.04.2008 r. sformułowania odnoszą się do powoda. Te bowiem dotyczące postępowania (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. mogłyby być uznane za ewentualnie naruszające dobra osobiste spółki a nie P. G. jako osoby fizycznej. Jednocześnie w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób przyjąć, by pozostałe treści zawarte w tym piśmie, odnoszące się do powoda jako osoby fizycznej, naruszały jego cześć. Użyte przez pozwanego stwierdzenie „Panie G. jakim prawem zniszczył Pan drzwi (...)” stanowi pewien zarzut, skierowany przez pozwanego w stosunku do powoda, ale może być to stwierdzenie uznane za pewien rodzaj obrony związanej z ochroną części wspólnych budynku przy ul. (...) w W. i z tymi działaniami przez pozwanego jako współwłaściciela nieruchomości podejmowanymi. Podkreślić należy, iż bezsporne w niniejszej sprawie było, iż między stronami trwa od kilku lat konflikt, powstały na tle korzystania i zarządzania nieruchomością położoną przy ul. (...) w W., stanowiącą współwłasność pozwanego i (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., której prezesem jest powód.

W piśmie z dnia 1.06.2009 r., złożonym przez pozwanego do sprawy III K 957/07 zawisłej przed Sądem Karnym dla Warszawy-Mokotowa znalazły się takie stwierdzenia: „Niniejszym informuję, że p. P. G. dokonał w pierwszym tygodniu po tegorocznych Świątach Wielkanocnych zemsty na moim świerku pielęgnowanym przeze mnie od 1985 r. dokonując barbarzyńskiego czynu poprzez okaleczenie i zniszczenie tego ozdobnego drzewa, wycinanie piłą od ziemi aż na wysokość 2,2 m jego wszystkich bocznych konarów.” „Sądzę, że ten haniebny czyn był kolejną prowokacją wymierzoną przeciwko mnie.” Zauważyć należy, iż pismo to zatytułowane „Oświadczenie” zostało sporządzone przez K. K. (1), mającego w postępowaniu III K 957/07 status oskarżonego. Miało ono na celu wyjaśnienie, dlaczego pozwany zachował się w pewien sposób i jak wyglądają stosunki między nim a P. G.. Niewątpliwie w tych stwierdzeniach widać pewien ładunek emocjonalny, wyrażający się w przywiązaniu pozwanego do drzewa, które jego zdaniem zostało zniszczone przez powoda. Natomiast użyte w tym piśmie sformułowania są sformułowaniami dość oględnymi. Postawiony w tym piśmie przez pozwanego w stosunku do powoda zarzut zniszczenia drzewa podlega ocenie. Postawić

bowiem można pytanie, czy wycięcie kilku gałęzi należy kwalifikować jako okaleczenie, zniszczenie drzewa. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób jednak uznać, by wypowiedź ta naruszała dobra osobiste powoda.

W piśmie pozwanego z dnia 16.03.2011 r. złożonym do sprawy NS 1039/10, toczącej się w Sądzie Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa znalazły się takie sformułowania: „(...) to prokurent spółki p. M. C. obwieścił mi, że „skoro nie sprzedałem to spółka zniszczy mnie i wykończy.”, „Spółka i jej prezes (...) popełniając 3 samowole budowlane odnoszące się do nieruchomości przy ul. (...) i cztery samowole dotyczące bliźniaczej nieruchomości przy ul. (...)”, „Podobnie kradli wodę i za nią nie płacili – do dziś za kradzież wody winni mi są pieniądze.”, „(...) spółka (...) samowolnie dokonała przeróbki wspólnej instalacji gazowej, przebiegającej od skrzynki przyłącza gazu znajdującej się przy ścianie zewnętrznej budynku i dalej poprzez piwnicę spółki instalacja ta (...)”. Wypowiedzi te odnoszą się do (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. a nie do powoda jako osoby fizycznej. Jedynym stwierdzeniem skierowanym do P. G. jest stwierdzenie: „Dla mnie ludzie ze spółki, tj. P. G. i jego wuj - prokurent M. C. to są ludzie bezwzględni, nikczemni (doświadczyłem tego wiele razy) i bezczelni”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego użyte w tym stwierdzeniu słowa „bezwzględny” i „bezczelny” nie zawierają w sobie negatywnego ładunku. Są to bowiem określenia, mające charakter ocenny, które wiążą się z cechami osobowości danej osoby. Nie sposób jednak uznać, że same w sobie są określeniami pejoratywnymi, a tym samym naruszającymi dobra osobiste powoda. Natomiast słowo „nikczemny” z całą pewnością narusza dobra osobiste powoda w postaci czci i dobrego imienia. Zgodnie ze Słownikiem Języka Polskiego PWN „nikczemny” oznacza postępujący w sposób godny potępienia. Wyrażenie to ma więc wydźwięk pejoratywny, kwestionujący cześć i dobre imię osoby, tym sformułowaniem określanej. Jest to wypowiedź obraźliwa, znieważająca powoda. Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego, iż sam fakt zawarcia takiego stwierdzenia w piśmie skierowanym do Sądu, wyłącza bezprawność działania pozwanego. Przy ocenie, czy rzeczowa obrona interesów w toczącym się postępowaniu uzasadnia określoną wypowiedź strony, decydujące znaczenie ma charakter sprawy, który w znacznym stopniu determinuje celowość i potrzebę danej wypowiedzi. Pismo z dnia 16.03.2011 r. zawierające naruszające dobra osobiste powoda sformułowanie „nikczemny” zostało złożone w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa, dotyczącej zgłoszonego przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. żądania o dokonanie sądowego rozstrzygnięcia budowy nowego przyłącza gazu i nowej instalacji gazowej na nieruchomości przy ul. (...) w W.. Nie ulega więc wątpliwości, iż tego typu wypowiedź w sprawie majątkowej była całkowicie zbędna a wręcz niedopuszczalna. Zachowania pozwanego nie usprawiedliwia zaś okoliczność, iż jest on emocjonalnie zaangażowany w sprawę. Rację więc miał apelujący w zakresie w jakim kwestionował dokonaną przez Sąd I instancji ocenę użytego przez pozwanego słowa „nikczemny”.

Zauważyć jednakże należy, iż dochodzone w niniejszym postępowaniu żądanie powoda dotyczyło zobowiązania pozwanego do zamieszczenia przeprosin na łamach Gazety (...) oraz wpłacenia przez pozwanego kwoty 10.000 zł na rzecz (...). Krąg osób, które miały do czynienia z pismem z dnia 16.03.2011 r. jest ograniczony do stron postępowania sądowego. W przedmiotowej sprawie nie zostało udowodnione, by pismo to zostało upublicznione w szerszym zakresie, a ciężar udowodnienia tego faktu spoczywał zgodnie z art. 6 k.c. na powodzie. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób zatem uznać, by żądany przez powoda sposób jego przeproszenia był adekwatny do zachowania pozwanego, skutkującego naruszeniem dóbr osobistych P. G.. Jeżeli bowiem do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło w piśmie procesowym złożonym do akt, a dostęp do tych akt miał niewielki krąg osób, to opublikowanie przeproszenia na łamach Gazety (...), a więc gazety o zasięgu krajowym, nie ma dostatecznego uzasadnienia. Odpowiednia treść i forma oświadczenia, o czym mowa w art. 24 § 1 k.c., powinna odpowiadać racjonalnie pojmowanemu kryterium celowości. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.08.2011 r. sygn. akt IV CSK 587/2010). Oceniając zasadność powództwa o ochronę dóbr osobistych, Sąd z jednej strony winien mieć na względzie, by środek służący usunięciu skutków tego naruszenia dał rzeczywiście satysfakcję poszkodowanemu, z drugiej strony, by sposób usunięcia naruszenia dobra osobistego był dostosowany do okoliczności konkretnego przypadku. Natomiast żądanie zapłaty kwoty 10.000 zł na rzecz (...) jest zdaniem Sądu Apelacyjnego sprzeczne z art. 5 k.c. Roszczenie to stanowi nadużycie przysługującego powodowi prawa podmiotowego. Zasady współzycia społecznego, zgodnie z ogólnie akceptowanym poglądem, wyrażają bowiem ideę słuszności w prawie i wolności ludzi oraz odwołują się do powszechnie uznawanych w kulturze naszego społeczeństwa wartości. Ogólnie rzecz ujmując, przez zasady współzycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Uwzględniając trwający od

kilku lat konflikt między stronami, powstały na tle korzystania i zarządzania nieruchomością położoną przy ul. (...) w W., stanowiącą współwłasność pozwanego i (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., której prezesem jest powód, żądanie zasądzenia ww. kwoty należy uznać za zbyt daleko idące w stosunku do tego, w jaki sposób do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny oparł o przepis art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.